



To się zaczęło w Łodzi. Mieście tkaczy i fabrykanckich fortun. W kamienicy przy Kilińskiego pokrytej warstwą fabrycznego pyłu, w którym jak słoje w starym drzewie odkładały się lata żydowskiego życia, mieściła się szkoła im. J. Perek. Zlikwidowana po haniebnym marcu 1968 roku. Uczniowie nie zapomnieli jednak o tym, co było światłem ich dzieciństwa. Oddzieleni barierami granic, mieszkający w różnych krajach, pozostali ze sobą w kontakcie. Połączeni wspólnym pragnieniem: należy ocalić pamięć. Wtedy przeszłość przemówi nie tylko głosami mędrców i pisarzy, lecz głosami zwykłych ludzi, przekazującymi sobie z pokolenia na pokolenie słowo "Shalom" - słowo zrozumiałe w każdym języku.

Taka jest geneza powstania Fundacji Shalom - amerykańsko-polsko-izraelskiej. W roku 1994 Fundacja Shalom ogłosiła apel o poszukiwaniu fotografii z życia Żydów w Polsce. Jestem aktorką i reżyserem teatru żydowskiego, urodziłam się po wojnie, jednak echo Holocaustu towarzyszy mojemu dzieciństwu. Wracało w środku nocy krzykiem ojca. Czułam, że muszę mówić za tych, którzy nie mogą mówić, opowiadać ich przerwana historię. Szukałam mojego wymordowanego narodu. 6 milionów Żydów, w tym 3,5 miliona Żydów polskich. Nie mogłam uwierzyć, by po Żydach Polskich nic nie zostało. W większości muzeach oglądałam zawsze zdjęcia wielkich pisarzy, poetów, aktorów, cadyków, a my upomnieliśmy się o prostych ludzi, o których historia by się nie upomniiała. Wielu ludzi nie wierzyło, że 50 lat po Holocauście ktoś się odezwie na nasz apel. Po 2 latach napłynęło ponad 8 tysięcy zdjęć.

Zdjęcia składające się na wystawę i album "I ciągle widzę ich twarze" są scenami spektaklu napisanego przez historię. Na kliszach pamięci ocalały ich postacie. Jest to płacz po tamtym świecie, który wraca dziś jedynie na starych fotografiach. Najstarszy ofiarodawca zdjęć ma lat dziewięćdziesiąt. Najmłodszy dwanaście. To dzięki nim możliwa jest ta wystawa, tak niezwykła jak niezwykły był żydowski los w Europie wschodniej.

Cieszę się, że zdjęcia z naszej kolekcji mogą być częścią państwa przedstawienia "Dybuka" Sz. An-skiego. Nie mogę oderwać się od tych zdjęć. Nie potrafię zapomnieć o ich losach. Sprawiedliwymi są nie tylko ci, co ratują choćby jedno życie. Na to miano zasługują także ci, co ratują pamięć. Po Holocauście moja rodzina jest bardzo mała. Te zdjęcia są albumem mojej wielomilionowej rodziny-świata Polskich Żydów. Sprawdza się to co dawno napisano: "Światło pamięci przywraca życie". Od nas dzisiaj zależy, by to światło nie zgasło.

Twórcom "Dybuka" Sz. An-skiego

Gołda Tencer
Dyrektor Generalny
Fundacji Shalom

**Amerykańsko-Polsko-Izraelska Fundacja Do Spraw Promocji
Kultury Polsko-Żydowskiej**

Pl. Grzybowski 12/16, 00-104 Warszawa

Nr konta PBK VIII O/Warszawa 11101037-6031-2700-1-42

SZLOJMEJ AN-SKI

„DYBBUK”

NA POGRANICZU DWÓCH ŚWIATÓW

INSCENIZACJA: *PIOTR TOMASZUK*
REŻYSERIA: *MICHAEL GRIGGS*
SCENOGRAFIA: *MIKOŁAJ MALESZA*
MUZYKA: *JACEK OSTASZEWSKI*
KOSTIUMY: *MARIOLA BOCIANOWSKA*

OBSADA:

MESZULACH: *ALEKSANDER SKOWROŃSKI*

LEA: *JOANNA KASPEREK*
CHANAN: *GRZEGORZ ARTMAN*
SENDER: *MAREK TYSZKIEWICZ*
REB EZRIEL: *ADAM WNUCZKO*
FRADE: *WIOLETA SZYMUSIUK*

ZESPÓŁ MUZYCZNY W SKŁADZIE:

KLARNET: *WOJCIECH DUNAJ*
PUZON: *STANISŁAW KRUCIŃSKI*

DEKORACJE WYKONANO POD KIERUNKIEM *STEFANA WYSZKOWSKIEGO*
W PRACOWNIACH TEATRU WIERSZALIN,

METALOPLASTYKĘ POD KIERUNKIEM *MICHAŁA KOZŁOWSKIEGO*

W ZESPOLE SZKÓŁ MECHANIZACJI ROLNICTWA W SUPRAŚLU

DYREKTOR PROJEKTU: *MARIA KARWOWSKA*

PREMIERA: TYSIĄCLECIE MIASTA GDAŃSKA, LUTY 1997

FUNDACJA WIERSZALIN

DZIĘKUJE SPONSOROM PRZEDSTAWIENIA:

BANKOWI GDAŃSKIEMU S.A.
FUNDACJI IM. STEFANA BATOREGO
AMBASADZIE U.S.A. W WARSZAWIE
MINISTERSTWU KULTURY I SZTUKI
URZĘDOWI WOJEWÓDZKIEMU W GDAŃSKU
SPECJALNE PODZIĘKOWANIE SKŁADAMY RÓWNIEŻ
FUNDACJI SHALOM za udostępnienie zdjęć z albumu
"I ciągle widzę ich twarze"

oraz:

ARTsLINK, TRUST FOR MUTUAL UNDERSTANDING, JEWISH FEDERATION OF PORTLAND, PORTLAND AREA REGIONAL ARTS AND CULTURE COUNCIL, ZUKERMAN FUND OF THE WORKMEN'S CIRCLE, PORTLAND STATE UNIVERSITY SCHOOL OF EXTENDED STUDIES



TOWARZYSTWO WIERSZALIN - TEATR
TEL/FAX: 0-85 454343
SIEDZIBA: SUPRAŚL, UL. KOŚCIELNA 4
KORESPONDENCJA: 00-951 WARSZAWA,
SKR. POCZT. 20

FUNDACJA WIERSZALIN
TEL/FAX: 0-85 454343
SIEDZIBA: 15-312 BIAŁYSTOK
UL. ZWIERZYNICKA 19A/8
NR KONTA: PBK S.A. I O/BIAŁYSTOK
11101154-221665-2700-1-72